

Warszawa, dnia 11 kwietnia 2022r.

INFORMACJA PRASOWA

ZRÓB TO – badaj, nie gadaj! - Polacy deklarują pozytywny stosunek do badań profilaktycznych, ale nie znajduje to potwierdzenia w wykonanych badaniach.

Czy lubimy uwalniać się od tej odpowiedzialności oczekując przymusu ze strony państwa lub szukając innych wymówek? Czy za mało czujemy odpowiedzialność jednostkową za własne zdrowie?

Fundacja My Pacjenci i Rzecznik Praw Pacjenta dzielą się kolejną częścią wyników badania dotyczącego „Opinii na temat funkcjonowania ochrony zdrowia”.¹ Tym razem przedstawione wyniki dotyczą zagadnień związanych z profilaktyką i szczepieniami.

Pozytywne deklaracje, niezadawalająca praktyka

Pozytywny stosunek do badań profilaktycznych deklarowany przez respondentów może budzić optymizm. Oficjalne dane NFZ, dotyczące rzeczywistej zgłaszalności do akcji profilaktycznych nie są już jednak tak pozytywne. Z informacji NFZ wynika, że przed wybuchem pandemii COVID-19 zgłaszalność do programów profilaktycznych – np. mammografii i cytologii była większa niż w trakcie pandemii. Średnio w pierwszym kwartale 2020 r. oraz na koniec 2019 r. procent osób, które wykonywały badania w ramach programu profilaktyki raka szyjki macicy wynosił około 16%, a w ramach profilaktyki raka piersi około 39%. W trakcie trwania pandemii, pomiędzy styczniem a grudniem 2021 r., liczba kobiet zgłaszających się na wskazane badania profilaktyczne spadła i wynosiła odpowiednio około 13 % w przypadku badań cytologicznych oraz około 33 % w przypadku mammografii. Z przeprowadzonego wraz z Fundacją My Pacjenci badania wynika też, że prawie połowa kobiet potwierdziła, że w okresie ostatnich 12 miesięcy korzystała z akcji profilaktycznych. Porównując oficjalne dane NFZ, z informacjami wskazywanymi przez respondentów, wynikają znaczące rozbieżności pomiędzy rzeczywistą zgłaszalnością na badania, a deklarowanym uczestnictwem. Wynikać to może m.in. z tego, że w przypadku kobiet spora część z nich korzysta z badań profilaktycznych, wykonywanych prywatnie - szczególnie w zakresie

¹ Badanie zrealizowano w grudniu 2021 metodą CATI na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków.

cytologii. Nie zmienia to jednak faktu, że wyniki przeprowadzonego badania wskazują na pozytywny stosunek społeczeństwa do badań profilaktycznych oraz rozumienie potrzeby korzystania z nich. Kluczowe pozostają w takim wypadku sposoby dotarcia do pacjentów i bezpośrednie zachęcenie ich do aktywnego udziału w akcjach profilaktycznych.

Anna Gołębicka, strateg komunikacji, współpracująca z Centrum Adama Smitha a także z Zespołem Ekspertów Continuue Curatio, także uważa, że wyzwaniem jest przełożenie tych deklaracji na praktykę.

Jak przełożyć deklaracje na praktykę? - ZRÓB TO - badaj, nie gadaj!

Respondenci wskazali poniższe sposoby jako wpływające na wzrost wykonywania badań profilaktycznych:

- ponad 40 % oczekuje indywidualnych zaproszeń w dogodnej formie komunikacji (list, mail, sms)
- ponad 30 % uważa, że skuteczne jest wręczanie zaproszeń podczas wizyty w POZ
- ponad 30 % uważa, że należy włączyć badania profilaktyczne do badań medycyny pracy
- ponad 20 % - ustanowić premię za regularne wykonywanie badań profilaktycznych

Magdalena Kołodziej, Prezes Fundacji MY PACJENCI zauważa, że kluczowym wyzwaniem jest skuteczne uświadamianie od najmłodszych lat, że zdrowie jako kluczowa wartość wymaga także osobistego zainteresowania, przyjęcia własnej „strategii na zdrowie”, wykonywania badań profilaktycznych np. rocznicę urodzin czy innych ustalony dzień. Rozwój i upowszechnienie spersonalizowanych narzędzi, takich jak smartfony może nam w tym skutecznie pomóc.

Anna Gołębicka zwraca uwagę, że duży odsetek respondentów to osoby, które z różnych powodów poczyniły starania, by wykonać badania profilaktyczne (to aż 40%), ale im się nie udało i w pierwszej kolejności należy umożliwić tym osobom wykonanie badań, czyli zlikwidować bariery dostępu - są to przyszli ambasadorowie profilaktyki (sami poszukiwali, są świadomi). Organizacja profilaktyki wyraźnie odstaje od współczesnych realiów i oczekiwań, a chcemy traktować ją jak inną działalność usługową (umawiasz się, kiedy ci wygodnie). Uwagę zwraca wysoka przychylność badanych do przymusowości – wprowadzić obowiązek badań profilaktycznych (badania przy medycynie pracy) i faktycznie tak zostaliśmy trochę nauczeni, że do tego, „co trzeba” państwo przymusza (podatki), a jak nie przymusza to nie idę (łączy się

to z deklaracjami dlaczego nie poszedłem na badania - bo mi lekarz nie powiedział) – podsumowuje Anna Gołębicka.

Deklaratywny stosunek do szczepień ochronnych

Zarówno w odniesieniu do szczepień dzieci (67,5 %), jak i dorosłych (66,6 %) Polacy deklarują pozytywny stosunek do szczepień ochronnych. Największy procent osób nastawionych pozytywnie i bardzo pozytywnie odnotowuje się wśród ludzi powyżej 40r.ż. Równocześnie, są to grupy z najniższym wskaźnikiem negatywnego stosunku do tej metody profilaktyki.

Jako źródła wiedzy o szczepieniach respondenci wskazywali:

- lekarz, pielęgniarka – 47,2 %
- strony internetowe z wiedzą medyczną - 40,3 %
- telewizja, radio, prasa – 32,6 %
- ogólnodostępne strony internetowe – 31,6 %
- rodzina/znajomi – 28,7 %

Wyniki wskazują, że wiedzę czerpiemy z różnych źródeł, jednak nadal istotna jest rola przedstawicieli zespołów medycznych.

– Cieszymy się, widząc, że w badaniu dominuje pozytywny stosunek do szczepień ochronnych. Pandemia przypomniała nam wszystkim, jak istotne w zapobieganiu chorobom zakaźnym jest szczepienie – mówi Michał Byliniak, Dyrektor Generalny Związku Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA. – Co więcej, wyniki wskazują, że zadeklarowani przeciwnicy szczepień są grupą relatywnie małą, choć głośną. Nie możemy jednak zapominać o przeciwnikach szczepień, którzy są bardzo aktywni - szczególnie w sieci. Na szczęście cały czas zwiększa się dostęp do rzetelnych źródeł wiedzy oraz rośnie świadomość społeczna. Nie można jednak lekceważyć problemu dezinformacji, której sami doświadczamy w naszej codziennej pracy. Od 2015r. prowadzimy kampanię Zaszczep się

wiedzą, która dziś jest największą akcją informacyjno-edukacyjną na temat szczepień w całej Polsce. Walczymy o to, aby decyzje kluczowe dla zdrowia były podejmowane racjonalnie, na podstawie danych naukowych a nie intuicji opartej o papkę internetową, a wątpliwości były rozwiewane przez rozmowę z przedstawicielem zawodów medycznych. Poza reagowaniem na bieżące fakenewsy zdarza nam się dementować nawet takie fałszywe wiadomości, które powstały np. w latach 90-tych lub jeszcze wcześniej... Mimo to nie ustajemy w działaniach. Zdajemy sobie sprawę, jak istotnym kanałem informacji jest dziś internet oraz media społecznościowe. Planujemy komunikację w taki sposób, żeby docierać do różnych odbiorców w tym młodych dorosłych, którzy w omawianym badaniu zadeklarowali najbardziej negatywny stosunek do szczepień ze wszystkich grup wiekowych. Świadomość na temat szczepień musimy podnosić nie tylko z powodu Covid19, równie ważne są wszystkie inne szczepienia profilaktyczne, które chronią nas przed wieloma chorobami.